

12.04.2021

Temat tygodnia: Wiosna na wsi
Dzień 1 - W wiejskiej zagrodzie

Cele główne

- utrwalanie nazw zwierząt z wiejskiego podwórka,
- zapoznanie z pracą rolnika,
- rozwijanie sprawności manualnej i koordynacji wzrokowo -ruchowej

1.Powitanie piosenką „Przywitajmy się wesoło”

<https://www.youtube.com/watch?v=dvSAoxWiVT4>

2. Opisywanie charakterystycznych cech środowiska wiejskiego.



Rodzic pokazuje dziecku obrazki przedstawiające krajobraz wiejski. Dziecko opisuje jego charakterystyczne cechy. Rodzic zadaje pytania pomocnicze: Jakie zwierzęta widzisz na obrazku? Jakie domy są na wsi? (Na wsi są niskie domy)...

Rodzic może również sam budować proste zdania. Dziecko wskazuje wtedy obrazek, którego zdanie dotyczy.

3. Słuchanie opowiadania E. Stadtmuller „Wiejskie ustronie”.

– Nie uwierzycie, co się nam przytrafiło! – opowiadał przy kolacji dziadzio. –

Postanowiliśmy z babcią zabrać was na parę dni na wieś, więc zacząłem szukać gospodarstwa agroturystycznego położonego w jakiejś ładnej i spokojnej okolicy. Znalazłem. Miejsce dobrze mi znane. Patrzę na nazwisko gospodarza – coś takiego! Mój kolega z dzieciństwa też nazywał się Maciszek, ale na imię miał Staś, a nie Janusz. Dzwonię. I cóż się okazuje...? – ten Janusz to rodzony syn Stasia. Ale było radości! Staś zaprosił nas do siebie razem z wnukami.

– Pojedziemy na wieś? – ucieszyła się Ada.

– Oczywiście – jeśli rodzice się zgodzą – zaznaczyła babcia. Na szczęście mama z tatą nie mieli nic przeciwko temu. Olkowi zdawało się nawet, że tata puścił oko do mamy, zupełnie jakby chciał powiedzieć: „Nareszcie będziemy mieli trochę czasu tylko dla siebie”.

Gospodarstwo agroturystyczne, pod wdzięczną nazwą „Ustronie”, okazało się miejscem wymarzonym na odpoczynek. Pan Staś nie ukrywał wzruszenia.

– Wasz dziadek przyjeżdżał tu z rodzicami na wakacje – opowiadał Olkowi i Adzie. –

Chodziliśmy razem na grzyby i jagody, paśliśmy krowy...

– Ma pan krowy? – zainteresował się natychmiast Olek.

– A mam – uśmiechnął się kolega dziadka. – Ta starsza to Jagoda, a ta młodsza – Malina.

– A kaczuszki? – chciała wiedzieć Ada.

– Kaczuszki też są.

Całe popołudnie dzieci spędziły na zwiedzaniu stajni, obory i kurnika. Adzie najbardziej podobało się karmienie kur i kaczek, a Olkowi – królików. Oboje z zachwytem przyglądali się, jak pan Staś czyści konia.

– Co prawda do pracy w polu używam traktora – opowiadał pan Staś – ale kiedy do Janusza przyjadą goście, to każdy dzieciak marzy, żeby wsiąść na prawdziwego rumaka.

Olkowi natychmiast zaświeciły się oczy.

– A czy ja... też mógłbym się przejechać? – zapytał z nadzieją w głosie.

– Na koniu czy na traktorze? – chciał wiedzieć pan Staś.

– Jak znam mego wnuka, to na jednym i drugim – zaśmiał się dziadzio.

Trzy dni przeleciały jak z bicza strzelił. W tym czasie dzieci zdążyły zaprzyjaźnić się z Burym, który okazał się nadzwyczaj spokojnym koniem. Z Olkiem i Adą na grzbiecie spacerował po całym gospodarstwie, a w tym czasie prowadzący go za uzdę pan Stanisław opowiadał, jak mu się gospodarzy. Okazało się, że ma duże pole, na którym uprawia rzepak.

– Musicie przyjechać w maju – zapraszał. – Zobaczycie, jak pięknie kwitnie.

– Jak ty sobie, Stasiu, z tym wszystkim radzisz? – nie krył uznania dziadzio.

– Wstaję o piątej, oporządzam zwierzęta, a potem po kolei robi się, co trzeba – odparł zadowolony gospodarz.

– Wiesz, dziadziu, chyba będę rolnikiem – zwierzył się Olek, gdy trzeba było pożegnać wiejskie „Ustronie” i ruszać do miasta.

– Byłbyś gotów na tak ciężką pracę? – zdziwił się dziadzio.

– Jasne – kiwnął głową Olek.

– A na wstawanie o piątej rano?

– Nad tym musiałbym jeszcze popracować... – przyznał się największy śpioch w rodzinie.



PYTANIA:

- Co zobaczyły dzieci w gospodarstwie syna pana Stasia?
- Co robili Olek i Ada podczas wizyty w gospodarstwie?
- Jakie obowiązki ma do wykonania rolnik?

4. Zabawa ruchowa *Przestraszone kurczęta.*

Tamburyn lub inny instrument (można też klaskać, tupać)

Dziecko jest kurczątkiem. Porusza się po całej sali przy dźwiękach tamburynu. Na przerwę w grze staje na jednej nodze i macha ramionami (skrzydłami) – kurczątka przestraszyło się szczekającego pieska i stara się go odpędzić.

5. Zabawa słuchowa *Odgłosy zwierząt z wiejskiego podwórka.*

Nagranie odgłosów zwierząt z wiejskiego podwórka.

<https://www.youtube.com/watch?v=g0y37RE8xwE>

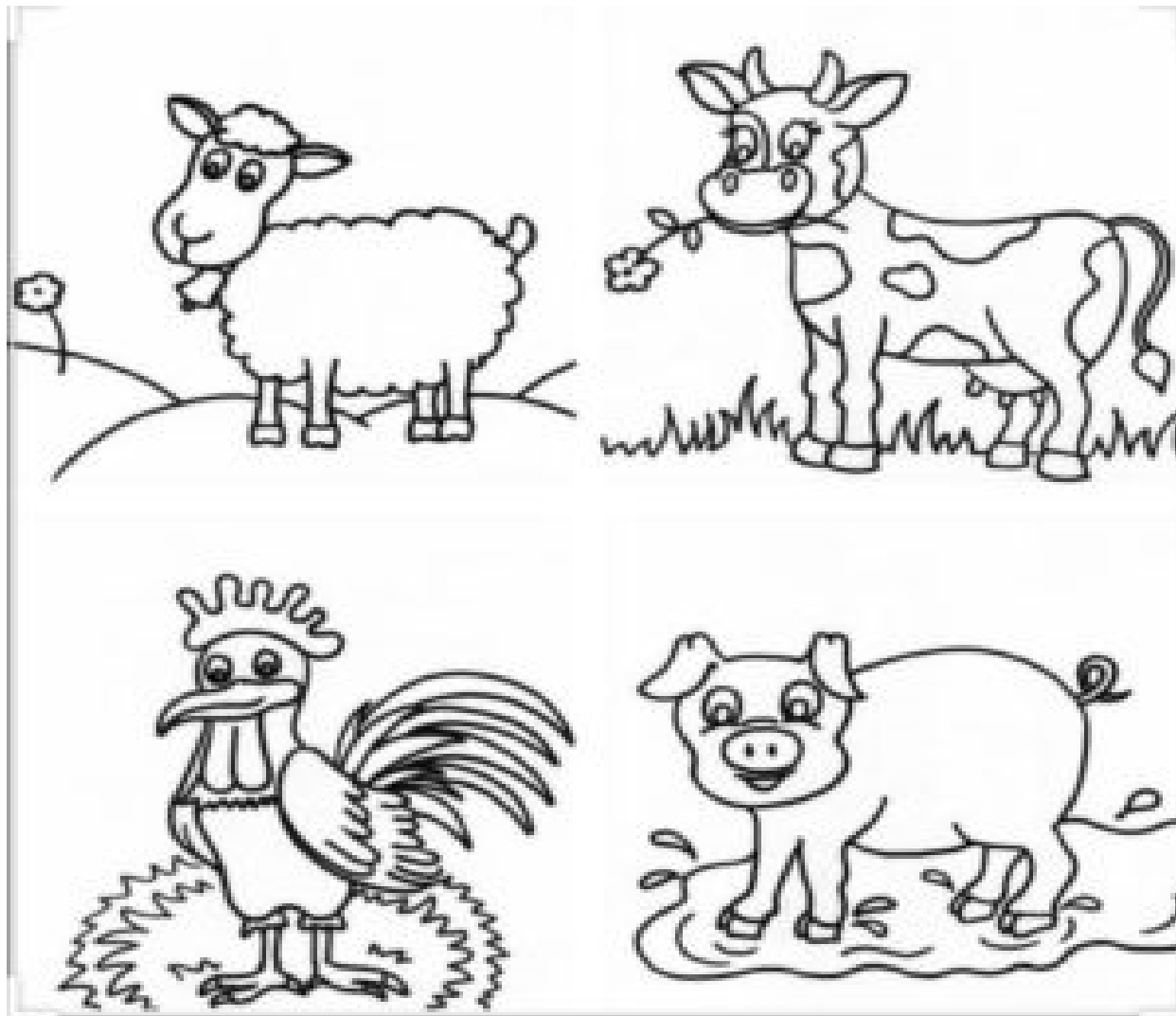
Rodzic włącza nagranie z odgłosami zwierząt z wiejskiego podwórka. Dziecko rozpoznaje i nazywa zwierzęta, których głosów wysłuchało.

6. *Mieszkańcy wiejskiego podwórka* – ćwiczenie plastyczne z wykorzystaniem techniki wyszywania na papierze.

Białe kartki z bloku technicznego, kordonek lub wełna, szablony zwierząt wiejskich, mocny klej, kredki. (przykładowe szablony zwierząt znajdują się poniżej)

Rodzic zachęca dziecko do samodzielnego wykonania pracy na temat: *Mieszkańcy wiejskiego podwórka*. Demonstruje sposób wykonania pracy. Wybiera obrazek zwierzęcia. Następnie wykleja jego kontury kolorowym kordonkiem lub wełną. Zachęca

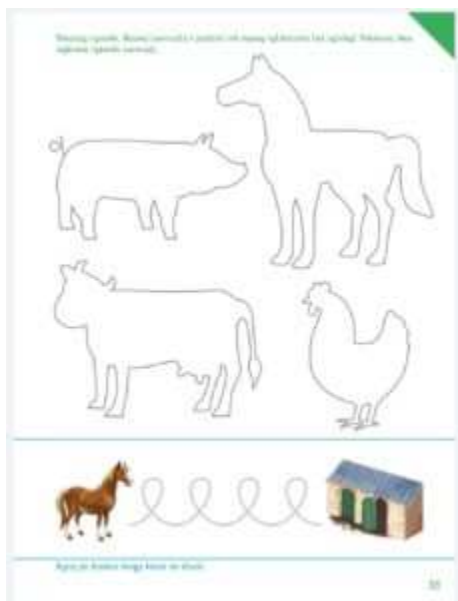
dziecko do wykonania w ten sam sposób innych sylwet zwierząt wiejskich oraz dorysowania i pokolorowania brakujących elementów wiejskiego krajobrazu.



7. Karty pracy Czterolatki cz. 2, str. 33.

Dzieci:

- nazywają zwierzęta i dzielą ich nazwy rytmicznie (na sylaby),
- kolorują rysunki dwóch wybranych zwierząt,
- rysują po śladzie drogę konia do stajni.



Zamieszczone materiały są propozycją do realizacji podstawy programowej. Proszę je wykonać stosownie do możliwości Państwa i dzieci.